



## Hiszpania wobec pandemii COVID-19

Maciej Pawłowski

*W wyniku pandemii COVID-19 gospodarka Hiszpanii wchodzi w fazę recesji. Z tego względu premier Pedro Sánchez wezwał UE do stworzenia „planu Marshalla dla strefy euro” i opracował krajowy plan ratunkowy. Postulowana przez niego interwencja państwa i UE w gospodarkę stwarza szansę na zmniejszenie skali kryzysu gospodarczego. Jednocześnie stanowisko Hiszpanii zwiększa presję na państwa niechętne rozwiązaniom stymulacyjnym w ramach strefy euro.*

**Zarządzanie kryzysowe.** Gwałtowny wzrost liczby zarażonych w Hiszpanii nastąpił na początku marca. Od 1 do 13 marca liczba ta wzrosła z 83 do 5 tys. W tym czasie odbyły się gromadzące wielotysięczną widownię mecze piłkarskie oraz ogólnokrajowe manifestacje feministyczne. W Madrycie uczestniczyło w nich ok. 120 tys., a w Barcelonie – ok. 50 tys. osób. Po przekroczeniu 1 tys. zarażeń w dniach 9–12 marca władze Madrytu, Katalonii, Walencji, Kraju Basków i La Riojy podjęły decyzje o zamknięciu szkół. 13 marca rząd centralny wprowadził stan wyjątkowy. Na jego mocy władze państwowe przejęły od regionalnych zarządzanie służbą zdrowia i wprowadziły ograniczenia przemieszczania się ludności, których przestrzegania pilnują patrole wojska i policji. Rząd nakazał też zamknięcie szkół i lokali gastronomicznych, zakazał zgromadzeń publicznych oraz zawiesił organizację imprez sportowych. Stan wyjątkowy przyznaje też rządowi prawo do interwencji w dystrybucję dóbr (w tym żywności), ich reglamentację, a nawet czasową konfiskatę. Daje również uprawnienia do zajmowania fabryk i lokali. Rząd wykorzystał część z tych kompetencji 19 marca, podejmując decyzję o zamknięciu hoteli i przeznaczeniu ich wraz z obiektami sportowymi na szpitale polowe. Ich tworzenie jest konieczne ze względu na przepełnienie szpitali stałych. Ponadto w celu zahamowania pandemii od 30 marca zakazane jest wykonywanie prac budowlanych, biurowych, produkcji i handlu świadczonych poza miejscem zamieszkania i niestujących zabezpieczeniu podstawowych potrzeb społeczeństwa.

Rozprzestrzenianiu się pandemii sprzyja struktura społeczna Hiszpanii, w której udział osób powyżej 60. roku życia, stanowiących grupę podwyższonego ryzyka, wynosi aż 25%. Według stanu na dzień 8 kwietnia liczba zarażonych wyniosła 148 tys., a liczba zmarłych – 14,8 tys. Wyleczono 48 tys. osób. 3 kwietnia minister zdrowia ogłosił, że szczyt zachorowalności nastąpił 31 marca i obecnie trwa faza wyhamowywania pandemii.

**Walka z ekonomicznymi skutkami pandemii.** Według prognoz Banku BBVA w 2020 r. PKB kraju ma zmniejszyć się o 3,5–5% względem 2019 r. W samym sektorze turystycznym, generującym 15% PKB, straty szacowane są na 16–56 mld euro. Ponadto od 12 marca ok. 900 tys. osób straciło pracę. Wzrostowi bezrobocia, które przed pandemią wynosiło 14%, sprzyjają ustanowione w 2012 r. przez rząd Partii Ludowej (PP) przepisy prawa pracy. Umożliwiły one zatrudnianie pracowników na umowach tymczasowych, których rozwiązanie nie wymaga okresu wypowiedzenia ani wypłacania odpraw.

Koszt krajowego planu ratunkowego ma wynieść 200 mld euro, z czego środki publiczne będą stanowiły 117 mld, a pozostałe 83 mld ma pochodzić z sektora prywatnego. Plan zakłada wsparcie firm w zachowaniu płynności finansowej poprzez zawieszenie obowiązku płacenia podatków i składek na

ubezpieczenie społeczne oraz udzielenie im gwarancji państwowych przy wnioskowaniu o kredyt. Ochronie zatrudnienia i podtrzymaniu popytu na rynku wewnętrznym ma służyć przyznanie osobom, które w wyniku pandemii utraciły dochody, prawa do zasiłku dla bezrobotnych, zawieszenia płatności kredytów hipotecznych i zwolnienia z opłat za media. Mogą one też ubiegać się o rządowy mikrokredyt na opłacenie czynszu za wynajmowane mieszkanie. Rząd zakazał również wstrzymywania dostaw wody, prądu i gazu na czas pandemii i wykonywania eksmisji do 2024 r. oraz zapowiedział wprowadzenie dochodu gwarantowanego, zalecanego przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy.

Hiszpański rząd oczekuje dużego i szybkiego wsparcia ze strony UE. Dotychczas kraj ten otrzymał 11,2 mld euro środków z polityki spójności, które nie zostały jeszcze wykorzystane w ramach perspektywy budżetowej 2014–2020 r. Hiszpania otrzyma też część z 800 mln euro przeznaczonych w ramach funduszu solidarności na wsparcie dla państw dotkniętych pandemią. Postulowany przez Sáncheza „plan Marshalla dla strefy euro” zakłada złagodzenie unijnych zasad w zakresie dyscypliny budżetowej i utworzenie europejskiego funduszu na rzecz walki z bezrobociem. Przewiduje też zaangażowanie Europejskiego Banku Inwestycyjnego w finansowanie inwestycji na terenie państw najsilniej dotkniętych pandemią. Hiszpański rząd popiera też [propozycje Włoch](#) dotyczące emisji specjalnych europejskich obligacji służących pokryciu kosztów walki z koronawirusem oraz uruchomienia wsparcia dla państw południa Europy w ramach Europejskiego Mechanizmu Stabilności. Dotychczas Komisja Europejska (KE) wyraziła zgodę na zwiększenie deficytów budżetowych państw strefy euro w 2020 r. i zaproponowała utworzenie noszącego nazwę SURE instrumentu o wartości 100 mld euro, służącego finansowaniu utrzymania zatrudnienia w państwach członkowskich UE. W jego ramach państwa będą mogły ubiegać się o pożyczkę od KE na pokrycie kosztów subwencjonowania miejsc pracy zagrożonych redukcją. Ponadto Europejski Bank Centralny zdecydował o przeznaczeniu 750 mld euro na wykup obligacji rządowych i korporacyjnych. Natomiast stosunek do emisji europejskich obligacji podzielił państwa strefy euro. Postulat ten popierają Francja, Portugalia, Irlandia, Grecja, Cypr, Słowenia, Luksemburg, Belgia, państwa bałtyckie i Słowacja. Sprzeciwiają się mu Niemcy, Holandia, Austria i Finlandia.

**Wewnętrzna debata polityczna wokół COVID-19.** Społeczeństwo jest podzielone w ocenie działań rządu Hiszpańskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej (PSOE) i [Unidas Podemos](#) (UP), a część opozycji wykorzystuje pandemię do celów politycznych. Według badań z 20 marca 36% obywateli ocenia je pozytywnie, a 34% – negatywnie. Realizowaną strategię antykryzysową popiera większość partii regionalnych i opozycyjna liberalna partia Ciudadanos (Cs). Centroprawicowe PP i [konserwatywny Vox](#) krytykują natomiast władze państwowe za zbyt późne wprowadzenie stanu wyjątkowego i niezabezpieczenie niezbędnej ilości sprzętu medycznego. Partie te opowiadają się również za trwałą redukcją podatków dla firm. Vox żąda też dymisji Sáncheza oraz wydalenia z kraju wszystkich nielegalnych migrantów. Domaga się też, by nielegalni migranci, którzy zachorowali na COVID-19, zapłacili państwu za swoje leczenie. Separatyści katalońscy żądają utworzenia granicy między ich regionem a resztą Hiszpanii w celu zahamowania rozprzestrzeniania się wirusa. Chcą w ten sposób wykorzystać pandemię do zmniejszenia zależności Katalonii od Hiszpanii i zwiększenia poparcia mieszkańców regionu dla idei niepodległości. Według badań opinii publicznej z 20 marca br. większość mieszkańców regionu negatywnie ocenia katalońskich polityków i jest przeciwna secesji. Trend ten utrzymuje się od lipca 2019 r.

**Wnioski.** Pandemia stwarza szansę na wzmocnienie pozycji rządzącej PSOE, zjednując jej poparcie elektoratu UP próbującego realizowaną politykę społeczno-ekonomiczną. Obecna sytuacja pokazuje też, że w nadzwyczajnych okolicznościach rząd może uniezależnić się od poparcia separatystów katalońskich poprzez współpracę z Cs. Jednocześnie nieskuteczne działania ze strony władz regionalnych i przejęcie odpowiedzialności za walkę z pandemią przez podejmujące stanowcze decyzje władze państwowe mogą doprowadzić do osłabienia tendencji separatystycznych w Katalonii. Jeśli jednak rząd popełni błędy w zarządzaniu kryzysem w kolejnych miesiącach, wzrośnie poparcie dla PP i Vox.

Plan krajowy Sáncheza jest zbliżony do działań podjętych w innych państwach członkowskich UE. Jego postulaty w zakresie polityki europejskiej są popierane przez większość rządów strefy euro. Jednak przeciwnie są im państwa, które same, mając relatywnie niewielkie zadłużenie, nie chcą finansować długów państw nieprzestrzegających dyscypliny fiskalnej. Skuteczna walka z kryzysem gospodarczym wymaga zawarcia kompromisu między stronami sporu.

Polska, niebędąca członkiem strefy euro, nie może być beneficjentem propozycji Sáncheza. Ponadto poniesienie kosztów jego realizacji skłoniłoby wiele państw członkowskich UE do poparcia redukcji wydatków w ramach nowego budżetu UE. Oznaczałoby to zmniejszenie środków przeznaczonych dla Polski w ramach polityki spójności i wspólnej polityki rolnej. Dlatego w interesie Polski jest promowanie działań antykryzysowych obejmujących całą UE, np. instrumentu SURE.